

## Obraz żony w pismach Seneki i *Objaśnieniach Psalmów* (*Enarrationes in Psalmos*) św. Augustyna

ANTONI SWOBODA

Rodzina, jak uczy Jan Paweł II, *według zamysłu Bożego jest miejscem świętym i uświęcającym*<sup>1</sup>. Jako podstawowa i niezastąpiona wspólnota wychowawcza, jest środowiskiem stwarzającym najlepsze warunki do przekazywania wartości religijnych i kulturowych, które pomagają człowiekowi w ukształtowaniu własnej tożsamości. Zbudowana na miłości i otwarta na dar życia, jak uczy Ojciec św., rodzina nosi w sobie przyszłość społeczeństwa: jej niezwykle doniosłe zadanie polega na tym, że ma ona skutecznie przyczynić się do budowania przyszłości opartej na pokoju<sup>2</sup>.

Pytanie, w jaki sposób realizować te doniosłe zadania, stawiał sobie człowiek na przestrzeni wieków, o to pyta się także i dzisiaj, mając zwłaszcza na uwadze istniejący kryzys rodziny, wywołany nie tylko przez przyczyny wewnętrzne, ale także i zewnętrzne, często, jak się wydaje, zaplanowane i konsekwentnie realizowane.

Tej tak bardzo ważnej tematyce, jak powinno wyglądać małżeństwo i rodzina poświęca się, również i dzisiaj, wiele publikacji, organizuje sympozja naukowe<sup>3</sup>.

Nie można jednak wątpić, iż rodzinę, jej kształt, tworzą sami małżonkowie. Od tego bowiem jaki wytworzą klimat w tworzonej przez siebie rodzinie, zależeć będzie w dużej mierze jej przyszłość. Stąd też nasuwa się kolejne pytanie, w jaki sposób winni przyszli małżonkowie przygotować się do realizacji tego powołania, nad jakimi cechami swych charakterów winni pracować, by być dla siebie pomocą i podporą, a nie utrudnieniem.

<sup>1</sup> Jan Paweł II, *Homilia w czasie Mszy św. odprawionej dla rodzin*, Szczecin, 11. 06. 1987, Kraków, 1999.

<sup>2</sup> Jan Paweł II, *Rodzina źródłem pokoju dla ludzkości*, 2. w: *Orędzia na światowy dzień pokoju*, 1994, Kraków 1999.

<sup>3</sup> Warto w tym miejscu odnotować bardzo cenną publikację, jaką stanowi 8-9 zeszyt „Vox Patrum” zawierający między innymi akta sympozjum patrystycznego, które odbyło się w dniach 24-25 listopada 1983 r. w Lublinie. Zeszyt ten nie tylko zawiera szereg bardzo ciekawych artykułów, ale także przynosi bogatą bibliografię poświęconą zagadnieniom małżeństwa i rodziny.

Trwałość wspólnoty małżeńskiej zależy bowiem z jednej strony od podjętego przez małżonków wysiłku by pracować nad sobą, z drugiej zaś od owoców podjętego trudu, czego wyrazem jest sposób, w jaki traktują przyjęte przez siebie obowiązki małżeńskie, czy starają się je realizować w sposób odpowiedzialny i z miłością, czy też każdy szuka tylko korzyści własnej.

Zagadnienia te były także w odległej przeszłości przedmiotem zainteresowania, zwłaszcza moralistów i teologów. Do takich, na przykład, należy Seneka (Lucius Annaeus Seneca, 4 a. Chr. N. – 65), filozof i tragik rzymski oraz św. Augustyn (Aurelius Augustinus, 354-430), filozof i teolog chrześcijański i Ojciec Kościoła.

Śledząc spuściznę literacką Seneki możemy zauważyć, iż poglądy, które w niej prezentuje kształtowane były nie tylko przez myśl filozofów greckich, a zwłaszcza stoickich, ale także stanowią one skarbiec głębokich, własnych przemyśleń, na których kształt wpływ wywarł bez wątpienia okres, w którym przyszło mu żyć, a który w filozofii określa się jako religijny. Przede wszystkim jednak jego zainteresowania skierowane były na zagadnienia etyczne. Stąd też stale niemal powtarza się w jego pismach, w sposób bezpośredni czy pośredni, pytanie o to, jak żyć by być człowiekiem szczęśliwym.

Seneka, wśród wielu poruszanych przez siebie zagadnień, nie pominął tak ważnego problemu, jakim jest zagadnienie małżeństwa. Wypowiadając się w różnych miejscach swych pism na jego temat, był zdania, iż nie ma potrzeby zajmowania się w sposób szczegółowy postępowaniem pojedynczego człowieka, gdyż zależy mu przede wszystkim na podaniu pewnych wskazówek przyczyniających się do całościowej formacji człowieka. Stąd też, poruszając trudny temat, jakim jest małżeństwo, zauważył, iż jego refleksja nad nim sprowadza się właściwie do tego, jak mąż winien współżyć z żoną będącą kobietą wolną i dziewicą, lub też jak powinno wyglądać pożycie małżeńskie z osobą, która przed zamążpójściem obcowiała już z mężczyzną, a także w jaki sposób powinien zachować się wobec kobiety bogatej, albo takiej, która nie posiada posagu.

Świadomy, jak pisze, zachodzących różnic *między kobietą płodną a niepłodną, starszą a młodszą, matką a macochą*, doszedł, jak się wydaje, do wniosku, iż nie jest możliwe dokładne zbadanie wszystkich przypadków i w konsekwencji podawanie szczegółowych rozwiązań. Stąd też, pragnąc sprostać postawionemu przez siebie zadaniu, obrał za wzór filozofię, a zwłaszcza, jak zauważył, jej podstawowe i związane zasady, które, jego zdaniem, zawierają w sobie wszystko<sup>4</sup>.

Zagadnienia związane z tematyką małżeństwa i rodziny nieobce były również św. Augustynowi. Wystarczy w tym miejscu przypomnieć takie tytuły jak: *De bono coniugali liber* <sup>15</sup>, napisane około 401 roku, w którym to dziele porusza

<sup>4</sup> S e n e k a, *Epistolae morales ad Lucilium*, 15, 94, 15.

<sup>5</sup> A u g u s t y n, *De bono coniugali liber* 1, PL 40, 373-396; J. Zych, CSEL 41 (1900) 185-231, przekład polski: W. Eborowicz, Św. Augustyn, *Wartość małżeństwa*, w: Św. Augustyn, *Antologia pism o małżeństwie i rodzinie*. Część I, Pelplin 1980.

temat godności i dobra małżeństwa czy też *De coniugiis adulternis libri* 2<sup>6</sup>, z roku 420, gdzie autor broni nierozzerwalności małżeństwa, także w sytuacji, gdy jedna ze stron dopuszcza się cudzołóstwa. Nie są to jednak jedyne pisma, w których porusza to zagadnienie, gdyż w innych dziełach, często na marginesie omawianego zagadnienia głównego, spotykamy się z wypowiedziami, które odnoszą się do małżonków, małżeństwa czy wychowania dzieci i relacji, jakie winny zachodzić pomiędzy rodzicami a dziećmi.

Do takich pism należy, między innymi, *Enarrationes in Psalmos*, jedno z najobszerniejszych dzieł Biskupa Hippony powstałe w latach 391-415, będące w literaturze patrystycznej jedynym i pełnym komentarzem do Psalmów powstałym w latach 391-415. Nie jest to jednak interpretacja o charakterze historyczno-filologicznym, ale teologiczno-ascetycznym. Treścią tych komentarzy są wielkie tematy doktryny chrześcijańskiej, filozofii i teologii, a zwłaszcza nauka Augustyna o Mistycznym Ciele i powrocie człowieka do Boga<sup>7</sup>.

Uważna lektura tych komentarzy pozwala zauważyć, iż ich autor zawarł w nich także swoje poglądy na temat małżeństwa i rodziny, ukazał też swoje przemyślenia kierowane pod adresem mężów i żon.

Stąd też w niniejszym opracowaniu, posługując się metodą analityczno-porównawczą, pragniemy ukazać obraz żony<sup>8</sup> w pismach Seneki<sup>9</sup> oraz w „Objaśnieniach

<sup>6</sup> Augustyn, *De coniugiis adulternis libri* 2, wyd. PL 40, 451-486; J. Zych, CSEL 41 (1900) 347-410.

<sup>7</sup> Agostino Trapè, *S. Agostino*, w: *Patrologia*, Roma 1978, s. 375-376.

<sup>8</sup> Na temat wizerunku żony i matki ukazały się naszego autorstwa dwa artykuły: *Matka w pismach filozoficznych św. Augustyna*. „Roczniki Humanistyczne” 3 (1998) s. 67-80. *Żona i matka w pismach Plutarcha z Cheronei*, w: *Partnerka, matka, opiekunka. Status kobiety w starożytności i średniowieczu*, [red. Juliusz Jundziłł], Bydgoszcz 1999 s. 106-130.

<sup>9</sup> Przedmiotem naszego studium będą następujące pisma Seneki: *Epistolae morales ad Lucilium*, wyd. Hense, Leipzig 1914 BT, przekład polski: Kazimierz Leśniak, *Listy moralne do Lucylusza*, Warszawa 1961;

*Ad Galionem de vita beata*, wyd. L. *Annaei Senecae opera quae supersunt*, vol. I fasc. 1. L. *Annaei Senecae Dialogorum libri XII*, edidit Emil Hermes, Lipsiae 1923, przekład polski: Leon Joachimowicz, *O życiu szczęśliwym*, w: Lucjusz Anneusz Seneka, *Pisma filozoficzne*, t. 1, Warszawa 1965;

*Ad Helviam matrem de consolatione*, wyd. L. *Annaei Senecae opera quae supersunt*, vol. I fasc. 1. L. *Annaei Senecae Dialogorum libri XII*, edidit Emil Hermes, Lipsiae 1923, przekład polski: Leon Joachimowicz, *O pocieszeniu do matki Helwii*, w: Lucjusz Anneusz Seneka, *Pisma filozoficzne*, t. 1, Warszawa 1965;

*Ad Lucilium. Quare aliqua incommoda bonis viris accidunt, cum providentia sit (De providentia)*, wyd. L. *Annaei Senecae opera quae supersunt*, vol. I fasc. 1. L. *Annaei Senecae Dialogorum libri XII*, edidit Emil Hermes, Lipsiae 1923, przekład polski: Leon Joachimowicz, *O Opatrzności*, w: Lucjusz Anneusz Seneka, *Pisma filozoficzne*, t. 1, Warszawa 1965;

*Ad Novatum de ira*, wyd. L. *Annaei Senecae opera quae supersunt*, vol. I fasc. 1. L. *Annaei Senecae Dialogorum libri XII*, edidit Emil Hermes, Lipsiae 1923, przekład polski: Leon Joachimowicz, *O gniewie*, w: Lucjusz Anneusz Seneka, *Pisma filozoficzne*, t. 1, Warszawa 1965;

Psalmów” (*Enarrationes in Psalmos*)<sup>10</sup> św. Augustyna. W tym celu, w pierwszej części przedstawimy negatywną ocenę osobowości i zachowań małżonki dokonaną przez Senekę i Augustyna, w drugiej zaś ukażemy stanowisko obu autorów przedstawiające wizerunek dobrej małżonki. Zakończenie stanowią będą wnioski, które nasuwają się z przeprowadzonej analizy cytowanych dzieł.

## I. OCENA NEGATYWNA

Przystępując w tym miejscu do przybliżenia poglądów naszych autorów dotyczących ich krytycznej oceny kierowanej pod adresem małżonek, w pierwszej części tego paragrafu ukażemy te cechy osobowościowe kobiety, którymi, w ich przekonaniu, nie powinna się charakteryzować dobra żona, by następnie w drugiej części wskazać na te zachowania, które burzą wspólnotę małżeńską.

### 1. OSOBOWOŚCI

Z lektury pism będących przedmiotem naszego zainteresowania wynika, iż do negatywnych cech osobowości małżonki zaliczyć należy próżność. Potwierdza to wypowiedź Seneki, który w swych *Listach moralnych do Lucylusza* krytycznie

*Ad Paulinum de brevitare vitae*, wyd. L. *Annaei Senecae opera quae supersunt*, vol. I fasc. 1. *L. Annaei Senecae Dialogorum libri XII*, edidit Emil Hermes, Lipsiae 1923, przekład polski: Leon Joachimowicz, *O krótkości życia*, w: Lucjusz Anneusz S e n e k a, *Pisma filozoficzne*, t. 1, Warszawa 1965;

*De beneficiis libri VII*, wyd. *Lucii Annaei Senecae Opera quae supersunt*, vol. I, fasc. 2, *De beneficiis libri VII, De clementia libri II*, iterum edidit Carolus Hosius, Lipsiae 1914, przekład polski: Leon Joachimowicz, *O dobrodziejstwach* w: Lucjusz Anneusz S e n e k a, *Pisma filozoficzne* t. 2, Warszawa 1965;

*Ad Serenum, Nec iniuriam nec contumeliam accipere sapientem (De constantia sapientis)*, wyd. L. *Annaei Senecae opera quae supersunt*, vol. I fasc. 1. *L. Annaei Senecae Dialogorum libri XII*, edidit Emil Hermes, Lipsiae 1923, przekład polski: Leon Joachimowicz, *O niezłomności mędrca*, w: Lucjusz Anneusz S e n e k a, *Pisma filozoficzne*, t. 1, Warszawa 1965;

*Ad Serenum, De tranquillitate animi*, wyd. L. *Annaei Senecae opera quae supersunt*, vol. I fasc. 1. *L. Annaei Senecae Dialogorum libri XII*, edidit Emil Hermes, Lipsiae 1923, przekład polski: Leon Joachimowicz, *O pokoju ducha*, w: Lucjusz Anneusz S e n e k a, *Pisma filozoficzne*, t. 1, Warszawa 1965;

*Ad Marciam de consolatione*, wyd. L. *Annaei Senecae opera quae supersunt*, vol. I fasc. 1. *L. Annaei Senecae Dialogorum libri XII*, edidit Emil Hermes, Lipsiae 1923, przekład polski: Leon Joachimowicz, *O pocieszeniu do Marcji*, w: Lucjusz Anneusz S e n e k a, *Pisma filozoficzne*, t. 1, Warszawa 1965.

<sup>10</sup> A u g u s t y n, *Enarrationes in Psalmos*, wyd. PL 66-1900; CC 38-40 ed. E. Dekkers-J. Freipont, przekład polski: J. Sulowski, *Objaśnienia Psalmów*, Ps. 1-36, t. 37, Ps. 36-57, t. 38, Ps. 58-77, t. 39, Ps. 78-102, t. 40, Ps. 103-123, t. 41, Ps. 124-150, t. 42 z. 1, *Indeksy*, Warszawa 1986 t. 42 z. 2. PSP.

ocenia swą małżonkę za to, że posiadała błazna, odziedziczony, jak pisze, ciężar w jego domu<sup>11</sup> oraz nosiła ozdoby mające wartość bogatego domu<sup>12</sup>.

Analizując wypowiedzi tego starożytnego autora przekonujemy się, iż nie tylko dostrzegął on ujemne cechy charakteru u swej małżonki, ale także, jako wnikliwy obserwator, widział je u innych kobiet. Przykładem tego może być ocena niektórych negatywnych zachowań i wypowiedzi Mecenasasa oraz jego żony, którzy, jak zaznacza to autor, swym postępowaniem zwracali na siebie uwagę<sup>13</sup>.

Do negatywnych cech osobowościowych małżonki należy także pycha. Potwierdzenie tego znajdujemy z kolei w wypowiedzi Augustyna, który wytyka pewnej kobiecie to, iż chlubi się wobec innych pomocą, której udziela jej mąż<sup>14</sup>.

Ten chrześcijański autor szczególnie natomiast krytyce poddał troskę kobiety o pomnażanie dóbr materialnych. W swej wypowiedzi wyraźnie starał się podkreślić prawdę, iż nie można mówić o szczerzej i czystej miłości żony do męża, gdy ta miłość uzależniona jest od tego, co mąż darował swej małżonce<sup>15</sup>. Miłość żony do męża tylko ze względu na jego bogactwo materialne staje się, jak czytamy to w innym miejscu, powodem wstydu, którego doświadcza małżonek<sup>16</sup>.

Nie bez znaczenia, w kontekście powyższej wypowiedzi Augustyna, pozostaje również stanowisko Seneki. Na przykładzie córek Scypiona, które otrzymały posag ze skarbu państwa, ponieważ żadnego majątku nie pozostawił im ojciec, ten niechrześcijański autor wypowiada wątpliwość czy rzeczywiście można uważać za szczęśliwszych tych ojców, których córki będące tancerkami w przedstawieniach baletowych, z milionami sestercji posagu, wychodzą za mąż, od córek Scypiona, którym senat dał wiano<sup>17</sup>. Innymi słowy, w przekonaniu tego autora, o szczęściu małżeńskim nie może decydować posiadany majątek.

Kolejną, również negatywną cechą małżonki jest jej niezrównoważony charakter, a co za tym idzie i sposób bycia. Uzasadnienie tego znajdujemy u Seneki, który wypowiadając się o małżonce Sokratesa zauważył, iż była dziką w swym zachowaniu<sup>18</sup>.

Ten negatywny obraz małżonki uzupełnia także Augustyn, który w swych *Objaśnieniach Psalmów* zauważa, iż atmosfera nudy, którą swym zachowaniem

<sup>11</sup> Seneka, *Epistolae morales ad Lucilium*, 5, 50, 2.

<sup>12</sup> Seneka, *Ad Gallionem de vita beata*, 17, 2.

<sup>13</sup> Seneka, *Epistolae morales ad Lucilium*, 19, 114, 4. Mecenas (Caius Clinius Maecenas, 73/63 – 8 a. Chr. n.), przyjaciel i doradca Augusta, opiekun artystów i poetów, a zwłaszcza Wergiliusza (70-19), Horacego (65-8) i Propercjusza (50-15).

<sup>14</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 131, 23.

<sup>15</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 55, 17.

<sup>16</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 53, 10.

<sup>17</sup> Seneka, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 12, 6.

<sup>18</sup> Seneka, *Epistolae morales ad Lucilium*, 17-18, 104, 27. Warto w tym miejscu zauważyć, iż zupełnie inny obraz żony Sokratesa rysuje się, na przykład, na podstawie lektury dialogu Platona pt. *Fedon*.

wytwarza małżonka, nie przyczynia się do pogłębienia więzi, jaka winna łączyć męża i żonę<sup>19</sup>. Tej więzi nie tworzy także kapryśne zachowanie małżonki. Potwierdzenie tego znajdujemy z kolei u Seneki, który za taką właśnie uważał żonę wspomnianego już Mecenasa, Terencję. Jej zachowanie było, jak czytamy, powodem udręki miłośnej i rozgoryczenia jej męża<sup>20</sup>.

## 2. ZACHOWANIA

Lektura pism Seneki i Augustyna nie tylko przynosi nam informacje o ich stanowisku wobec negatywnych cech osobowościowych małżonki, ale również znajdujemy w nich ocenę takich zachowań żony, które budziły u nich słuszny sprzeciw, ponieważ były przyczyną rozpadu związku małżeńskiego.

Na szczególną uwagę zasługuje tu postawa Augustyna, który w kontekście wypowiedzi na temat pożycia małżeńskiego nie tylko ogranicza się do stwierdzenia, że ciało pożąda przeciw człowiekowi, jak żona<sup>21</sup>, ale kładzie nacisk na to, by współżycie małżeńskie dokonywało się zgodnie z prawem Bożym<sup>22</sup>.

Nie bez znaczenia jest także wypowiedź Seneki, który negatywnie ocenia sytuację, w której małżonka w swym mężu dostrzega własnego wroga<sup>23</sup>. Myśl tego chrześcijańskiego autora uzupełnia, naszym zdaniem, uwaga Augustyna, z której wynika, iż małżonka czyniąca stale wymówki swemu mężowi może być powodem nie tylko częstych nieobecności męża w domu<sup>24</sup>, ale także przyczyną narastającego nieładu i niepokoju, który podobnie jak panująca nuda, rozbija jedność małżeńską<sup>25</sup>.

Biskup Hippony do negatywnych zachowań żony zalicza także powodowane przez nią kłótnie z mężem<sup>26</sup>, do których, jak precyzuje to Seneka, dochodzi na tle roszczeń majątkowych<sup>27</sup>. Stąd też dla Seneki, tego rodzaju zachowania małżonków są tylko stratą czasu<sup>28</sup>, zaś Augustyn ocenia to zjawisko jako przykre i niebezpieczne<sup>29</sup>. Pogłębiając ten temat, Biskup Hippony stara się bronić ustalonego przez tradycję porządku, który określa wyraźnie miejsce żony i męża w małżeństwie i rodzinie, i zauważa, iż w przypadku kłótni kiedy mąż, dla zachowania po-

<sup>19</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 33, (2) 8.

<sup>20</sup> Seneka, *Ad Lucilium. Quare aliqua incommoda bonis viris accidant, cum providentia sit (De providentia)*, 3, 10.

<sup>21</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 140, 16.

<sup>22</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 146, 2: [toże wraz małżonką winno być czyste].

<sup>23</sup> Seneka, *Ad Novatum de ira*, 2, 9, 2. Autor tę myśl ilustruje fragmentem zaczerpniętym z *Metamorfoz* (1, 144) Owidiusza.

<sup>24</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 35, 5.

<sup>25</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 33, (2) 8.

<sup>26</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 33, (2) 8.

<sup>27</sup> Seneka, *Ad Novatum de ira*, 3, 33, 1.

<sup>28</sup> Seneka, *Ad Paulinum de brevitae vitae*, 3, 2.

<sup>29</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 143, 6.

koju w domu ustąpi swej żonie, a ta zapanuje nad mężem, to tego rodzaju pokój jest, jego zdaniem, pokojem przewrotnym. Innymi słowy, w przekonaniu tego Ojca Kościoła, o prawym pokoju może być mowa wtedy, gdy żona jest podporządkowana mężowi. Stanowi to bowiem, jak zauważa Augustyn, poprawny układ w życiu małżeńskim, gdyż żona *została stworzona dla męża z mężczyzny*, jest jego ciałem i służebnicą<sup>30</sup>.

Nie można się więc dziwić, iż Augustyn niewłaściwie zachowującą się żonę wobec swojego męża określa jako złą<sup>31</sup>, gdyż swym postępowaniem sprawia, że dom przestaje być dla jego mieszkańców miejscem odpoczynku<sup>32</sup>.

W podobny sposób taką sytuację oceniał także Seneka, który w jednej ze swych wypowiedzi przyznał, że czasami „dziękuje się sobie samemu, że się tej czy tamtej kobiety nie wzięło za żonę”<sup>33</sup> przytaczając, jako uzasadnienie, przykład złośliwego odnoszenia się wspomnianej już Ksantypy do Sokratesa<sup>34</sup>.

Z kolei Augustyn, czyniąc aluzję do upadku pierwszych rodziców w raju (Rdz 3, 6), przestrzega przed słuchaniem zwodniczych głosów. Takim bowiem głosem może być nie tylko mąż wobec wiernej, dobrej i świętej żony, ale także żona wobec małżonka, którą autor przyrównuje do biblijnej Ewy<sup>35</sup>.

Osobnym natomiast i bardzo szeroko przez naszych autorów omawianym zagadnieniem był problem zdrady małżeńskiej. Stąd też Augustyn nie tylko przypomina o zakazie cudzołóstwa, ale też i stwierdza, że nie jest pragnieniem męża, by jego żona ulegała tej słabości<sup>36</sup>, również w sytuacji pogorszenia się warunków materialnych<sup>37</sup>. Grzech cudzołóstwa, niezależnie, która ze stron go popełnia, jest zdaniem Biskupa Hippony aktem przeciwko wierności małżeńskiej<sup>38</sup>.

Również Seneka, w swych wypowiedziach, jednoznacznie był przeciwny aktom cudzołóstwa popełnianym nie tylko przez mężów, ale i małżonki<sup>39</sup>. W odróż-

<sup>30</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 143, 6. Augustyn w tym miejscu nie ogranicza się tylko do nakreślenia poprawnej postawy żony wobec męża, ale również zauważa, że on sam winien być podporządkowany wyższemu od siebie (= Bogu). Tylko taki układ w małżeństwie jest gwarancją prawdziwego pokoju.

<sup>31</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 33, (2) 8; 35, 5.

<sup>32</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 35, 5.

<sup>33</sup> Seneka, *De beneficiis*, 5, 11, 2: „[...] si gratias inquit nobis agere debemus, et gratiam referre debemus; dicimus autem: ago gratias mihi, quod illam uxorem nolui ducere et quod cum illo non contraxi societatem”.

<sup>34</sup> Seneka, *Epistolae morales ad Lucilium*, 17-18, 104, 27; *Ad Serenum. Nec iniuriam nec contumeliam accipere sapientem (De constantia sapientis)* 18, 5.

<sup>35</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 93, 20.

<sup>36</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 32, (2) 6.

<sup>37</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 53, 10.

<sup>38</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 75, 16.

<sup>39</sup> Seneka, *Epistolae morales ad Lucilium*, 15, 94, 26; 16, 97, 2: Tutaj autor podaje za przykład postępowanie żony Cezara, która zdradzała swego męża z politykiem rzymskim, Kłodiuszem (Publius Clodius Pulcher, ok. 90-52 a. Chr. n.). Przykład podobnego zachowania znajdu-

nieniu jednak od Augustyna, na poparcie swych przemyśleń podawał przykłady, czerpane z historii rzymskiej, niewłaściwego postępowania małżonek. Taką ilustrację może, naszym zdaniem, stanowić informacja o postępowaniu jedynej córki cesarza Oktawiana Augusta (Caius Iulius Octavius / Caius Iulius Octavianus, 63 a. Chr. n. -14 p. Chr. n.), Skribonii, Julii Starszej (39 a. Chr. n.-14 p. Chr. n.), która zasmuciła swego ojca popełnionym cudzołóstwem z Jullusem Antoniuszem, młodszym synem triumwira Marka Antoniusza (Marcus Antonius, 82-30 a. Chr. n.). August martwił się postępowaniem córki, zwłaszcza, że wpiery była ona żoną Marka Marcellusa (Marcus Claudius Marcellus 42-23 a. Chr. n.), a następnie, po jego śmierci (23 r. a. Chr. n.), Marka Agryppy, (Marcus Vipsanius Agrippa, 62-12 a. Chr. n.), by w końcu, po śmierci Agryppy poślubić późniejszego cesarza Tyberiusza (Tiberius Claudius Nero, 42 a. Chr. n. – 37 p. Chr. n.). Za niemoralnie prowadzone życie August rozwiódł ją z Tyberiuszem i skazał na wygnanie trwające aż do jej śmierci (r. 14)<sup>40</sup>.

Seneka komentując te wydarzenia zauważa, że dla Augusta związanie się córki z Antoniuszem-synem było groźniejsze, niż Antoniusza-ojca z Kleopatram, ponieważ Julia poprzez takie zachowanie stała się wrogiem domowym<sup>41</sup>. Oceniając negatywnie postępowanie mężów, którzy, jak przyznaje, *już nie w ukryciu i potajemnie, ale jawnie z cudzymi żonami uprawiają swawolę nie skąpiąc żon własnych innym* wyraża głębokie ubolewanie nad tym, iż w jego czasach „za prostaka i tyrana oraz człowieka złych manier i istotę godną pogardy uchodzi w oczach kobiet ten mężczyzna, który nie pozwala swej żonie wystawiać się na sprzedaż lub obnosić się po mieście w lektyce i ukazywać swych wszystkich wdzięków widzom dopuszczonym do siebie z ulicy”<sup>42</sup>. W tym samym dialogu filozoficznym nie tylko zdecydowanie sprzeciwia się popieraniu posiadania kochanki w osobie cudzej żony, ale także przekonaniu niektórych kobiet, które za nędzarza, amatora taniej rozkoszy i uwodziciela służebnych dziewcząt uważają mężczyznę, który tak właśnie nie postępuje. Tolerancja takich postaw, zdaniem Seneki, jest przyczyną zachowań, które uważa cudzołóstwo za *najstosowniejszą formę za-*

jemy w: *Ad Serenum. Nec iniuriam nec contumeliam accipere sapientem (De constantia sapientis)*, 18, 2, gdzie autor wspomina o cesarzu rzymskim, Kaliguli (Caius Iulius Caesar Germanicus Caligula, 12-41), który miał przyznać się przed swym przyjacielem, Waleriuszem Azjatykiem, iż popełnił z jego żoną cudzołóstwo.

<sup>40</sup> Warto w tym miejscu zauważyć, iż istniała jeszcze Julia Młodsza (19/18 a. Chr. n. – 28 p. Chr. n.), córka Julii Starszej i Agryppy. Również i ta, z powodu niemoralnego życia została skazana przez Augusta na dożywotnie wygnanie na wysepkę Trimerus u brzegów Apulii. Por. *Słownik kultury antycznej*, [red. Lidia Winniczuk], Warszawa 1989 s. 211.

<sup>41</sup> S e n e k a, *Ad Paulinum de brevitae vitae*, 4, 6.

<sup>42</sup> S e n e k a, *De beneficiis*, 1, 9, 3: [...] *Coniugibus alienis ne clam quidem sed aperte ludibrio habitis suas alii permisere. Rusticus, inhumanus ac mali moris et inter matronas abominanda condicio est, si quis coniugem suam in sella prostare vetuit et vulgo admissis inspectoribus vehi perspicuam undique.*

ręczyni małżeństwo<sup>43</sup>, zaś wdowieństwo ocenia jako jednoznacznie ze stanem bezżennym, ponieważ, jak czytamy, *każdy żeni się tylko z taką kobietą, którą uwiódł jako żonę kogoś innego*<sup>44</sup>.

W świetle tych wypowiedzi, nie może nas dziwić to, iż ich autor samemu sobie stawiał pytanie nie tylko o to, czy jeszcze, w jego czasach, *kiedy tak daleko posunął się bezwstyd, że każda kobieta po to ma męża, by wabić kochanka*, jest ktoś, kto wstydzi się cudzołóstwa, lecz także, w sposób ironizujący, o to, czy *można znaleźć kobietę tak nędzną i pospolitą, której by wystarczyło dwóch tylko kochanków*<sup>45</sup>.

Również, naszym zdaniem, nie może budzić wątpliwości stwierdzenie tegoż autora, z którego wynika, że nie może być uważana za cnotliwą kobieta, jeśli tylko zachowuje cnotę z bojażni przed mężem lub pod sankcją prawa<sup>46</sup>. Z tym stanowiskiem wydaje się zgadzać także Augustyn, który jest zdania, że inaczej lęka się swojego męża żona cudzołożna, swawolnie się zachowująca, oczekująca w sposób niewłaściwy obcych, często podchodząca do okna<sup>47</sup>, a inaczej czysta. Cudzołożna bowiem, jak czytamy, *obawia się tego, by jej mąż nie nadszedł, czysta zaś, żeby nie odchodził*<sup>48</sup> lub się nie spóźniał<sup>49</sup>.

Porównując wypowiedzi Seneki i Augustyna możemy zauważyć, iż także Biskup Hippony stara się dostrzec przyczyny powodujące takie właśnie zachowania małżonek. Potwierdza to jedna z jego wypowiedzi, w której dochodzi do wniosku, iż żona nie posunie się do cudzołóstwa, gdy nie stanie się nieprzyjaciółką swego męża<sup>50</sup>, w czym przypomina podobne stanowisko Seneki, lub też nie dojdzie z jej strony do aktu cudzołóstwa, gdy mąż nie będzie postanawiał żyć we wstrzemięźliwości bez jej zgody. Fundamentem jednak wierności małżeńskiej winna być, zdaniem Biskupa, świadomość, iż małżeństwo zawarte w obliczu Boga jest trwałe i nierozzerwalne<sup>51</sup>.

<sup>43</sup> S e n e k a, *De beneficiis*, 3, 16, 3: [...] *Infrunita et antiqua est, quae nesciat matrimonium vocari unum adulterium.*

<sup>44</sup> S e n e k a, *De beneficiis*, 1, 9, 4: [...] *Inde decentissimum sponsaliorum genus est adulterium et in consensu vidui caelibatus, quoniam nemo uxorem duxit, nisi qui abduxit.*

<sup>45</sup> S e n e k a, *De beneficiis*, 3, 16, 3: [...] *Numquid iam ullus adulterii pudor est, postquam eorum ventum est, ut nulla virum habeat, nisi ut adulterum iritet? [...] Quam invenies tam miseram, tam sordidam, ut illi satis sit unum adulterorum par, nisi singulis divisit horas?*

<sup>46</sup> S e n e k a, *De beneficiis*, 4, 14, 1. W tym miejscu autor czyni aluzję do tzw. *Lex Iulia de adulteriis coercendis* z r. 18 a. Chr., które przewidywało surowe kary za cudzołóstwo, do których należały: rozwód, konfiskata mienia, zesłanie, a nawet kara śmierci.

<sup>47</sup> A u g u s t y n, *Enarrationes in Psalmos*, 140, 9.

<sup>48</sup> A u g u s t y n, *Enarrationes in Psalmos*, 118, (12) 3: [...] *Aliter quippe timet adultera virum suum, aliter casta: adultera, ne veniat; casta, ne deserat; 127, 8: [...] Casta timet ne discedat vir; adultera, ne veniat. Quid si ambo absentes sunt? Illa timet ne veniat; illa, ne tardet.*

<sup>49</sup> A u g u s t y n, *Enarrationes in Psalmos*, 127, 8.

<sup>50</sup> A u g u s t y n, *Enarrationes in Psalmos*, 91, 10: [...] *Quomodo enim non potest fieri adultera conjux, nisi inimica sit viro suo [...].*

<sup>51</sup> A u g u s t y n, *Enarrationes in Psalmos*, 149, 15: [...] *Audi quia vinculis ferreis constrictus*

Ukazane w tym paragrafie i negatywnie ocenione przez naszych autorów zachowania niektórych małżonek prowadzą, w ostateczności, do rozwodu, a więc do trwałego rozpadu małżeństwa. Szczególnie na ten temat, w odróżnieniu od *Enarrationes in Psalmos* Augustyna, wypowiadał się Seneka, który nie tylko informował o występujących nagminnie, we współczesnych jemu czasach, rozwodach, ale, dostrzegając fakt istnienia dużej ich liczby, wyrażał ubolewanie z tego powodu, że wiele jest kobiet, które tego się nie wstydzą. Jego zdaniem doszło nawet do tego, że niektóre *wielce szlachetne i dostojne panie liczą swe lata nie według ilości konsulów, lecz mężów*, z którymi rozwodzą się po to, by ponownie wyjść za mąż, i, po określonym czasie, znów się rozwieść.

W kontekście tej wypowiedzi, na szczególną uwagę zasługuje ocena zwłaszcza przyczyn tego masowo niemal występującego zjawiska dokonana przez tego niechrześcijańskiego autora. Zauważa on bowiem, że ludzie tak długo nie wstydzili się tego zgorszenia – chodzi o rozwody – jak długo nie było ono takie częste. Skoro jednak w codziennych rozmowach często mówiono o tych sprawach, nic więc dziwnego, jego zdaniem, że „czego ludzie dosyć się nasłuchali, tego się nauczyli i sami zaczęli to czynić”<sup>52</sup>. Ilustracją tego może być inna, z kolei, wypowiedź tego autora, z której wynika, iż wśród ówczesnych obywateli znajdowali się tacy, którzy pragnęli nawet asystować przy zaślubinach notorycznej rozwódki<sup>53</sup>.

Analizując wypowiedzi zwłaszcza Seneki, możemy jednak zauważyć, iż ich autor, przedstawiając sytuację małżeństwa i rodziny w czasach nie tylko sobie współczesnych, nie popadał w skrajny pesymizm. Potwierdza to jego wypowiedź, w której zachęca czytelnika dialogu, aby nie tracił w życiu nadziei i nie zapomniiał o świadczeniu dobrodziejstw, pomimo że dzieci i żony zawodzą nadzieje<sup>54</sup>.

## II. WIZERUNEK DOBREJ MAŁŻONKI

Poprzedni punkt naszego opracowania ukazał, na przykładach negatywnych cech osobowości i zachowań, wizerunek złej małżonki. Nasuwa się więc uzasadnione, naszym zdaniem, pytanie, czy w wypowiedziach Seneki oraz Augustyna znajdziemy odpowiedź na to, czym winna charakteryzować się dobra żona. Inny-

*es: Alligatus es uxori? Ne quaesieris solutionem (I Cor. VII, 39, 3, 27) . Durum est, ferreum est. Nam quando Dominus hoc ait, ostendit quia vinculum est ferreum [...] Quod Deus conjunxit, homo non separet.* por. Mt 19, 6.

<sup>52</sup> S e n e k a, *De beneficiis*, 3, 16, 2: [...] *Numquid iam ulla repudio erubescit, postquam illustres quaedam ac nobiles feminae non consulum numero sed maritorum annos suos computant et exeunt matrimonii causa, nubunt repudii? Tamdiu istuc timebatur, quamdiu rarum erat; quia nulla sine divortio acta sunt, quod saepe audiebant, facere didicerunt.* Jest to, naszym zdaniem, bardzo ważne spostrzeżenie ze strony tego starożytnego autora. Dostrzega on bowiem negatywny wpływ złych i gorszących informacji, na postępowanie człowieka.

<sup>53</sup> S e n e k a, *Ad Serenum. De tranquillitate animi*, 12, 4.

<sup>54</sup> S e n e k a, *De beneficiis*, 1, 1, 10.

mi słowy, czy w wypowiedziach autorów, których dzieła są przedmiotem naszej analizy, znaleźć można przykłady ukazujące ideał dobrej małżonki.

### 1. POZYTYWNE CECHY OSOBOWOŚCIOWE

Lektura pism obu naszych autorów przynosi nam wiele przykładów wskazujących na pozytywne cechy osobowościowe, którymi charakteryzowały się kobiety w czasach Seneki i Augustyna. Niewątpliwie do takich należy zachowanie dziewictwa przed ślubem. Potwierdza to Seneka w liście pisanym do swej matki, w którym wspominając z uznaniem swą siostrę, zaznacza, iż do ślubu pozostała dziewicą<sup>55</sup>. Oznacza to, iż ta kobieta nie uległa ówczesnej modzie i krążącym opiniom nad „nowym” kształtem rodziny, ale starała się postępować zgodnie z przyjętą tradycją.

Do pozytywnych cech osobowościowych należy zaliczyć także troskę o zachowanie zgody w domu. Dostrzega to Augustyn, który jest zdania, iż szczęśliwy jest ten dom, w którym małżonka jest kobietą zgodną<sup>56</sup>.

Tenże autor porównując z kolei kobietę zamężną z dziewicą, nie tylko wyżej stawia pokorę dziewicy niż mężatki, ale zdecydowanie stara się podkreślić prawdę, że kimś lepszym jest mężatka pokorna aniżeli dziewica odznaczająca się w swym postępowaniu pychą<sup>57</sup>. Myśl tę, naszym zdaniem, uzupełnia kolejna wypowiedź Biskupa Hippony, który powołując się na wypowiedź św. Pawła (1 Kor 7, 34) zauważa, że lepsze jest pokorne małżeństwo niż pełne pychy dziewictwo<sup>58</sup>.

Również pozytywną cechą małżonki jest umiejętność zachowania się w określonej sytuacji. W szczególności zwrócił na to uwagę Seneka, który pochwalał swą żonę za to, że potrafiła zachować milczenie wtedy, gdy on sam, przed udaniem się na spoczynek, pragnął w samotności i skupieniu uczynić swój osobisty rachunek sumienia<sup>59</sup>. W słowach pełnych uznania wypowiadał się także pod adresem swej matki Helwii, którą postrzegał jako dzielną kobietę potrafiącą pokonywać niebezpieczeństwa, lęki i niepokoje<sup>60</sup>, tak samo też oceniał jej rodzoną siostrę<sup>61</sup>.

Lektura pism Seneki pozwala zauważyć, iż ich autor cenił także sumienne wykonywanie powierzonych obowiązków, wynikających z tytułu powinności żony<sup>62</sup>. I tutaj wymownym dla niego przykładem była jego matka, która, jak czy-

<sup>55</sup> Seneka, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 19, 4.

<sup>56</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 136, 5.

<sup>57</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 75, 16.

<sup>58</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 99, 13: *Melius est humile conjugium, quam superba virginitas*.

<sup>59</sup> Seneka, *Ad Novatum de ira*, 3, 36, 3.

<sup>60</sup> Seneka, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 2, 5.

<sup>61</sup> Seneka, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 19, 4-5.

<sup>62</sup> Seneka, *De beneficiis*, 2, 18, 1; 3, 18, 1.

tamy, zarządzając majątkiem swych synów, *pilnie pracowała jak na swoim dziedzictwie, zaś powstrzymywała ręce od niego jak od cudzego*<sup>63</sup>. Z kontekstu wypowiedzi Seneki wynika także, że jego matka była kobietą odznaczającą się wielką skromnością. Nie tylko cieszyła się z dóbr posiadanych przez jej dzieci, z których w niewielkim stopniu starała się korzystać, stosując właściwą miarę wobec hojności, jaką one okazywały swej matce, ale przede wszystkim była tą, która starała się obdarzać innych, bez określania w tym przypadku miary. Tenże starożytny autor zauważa również, że jego matka wzbraniała się także korzystać z wpływów, jakie posiadali jej synowie na dworze cesarskim. Skoro jednak czyniła z nich kiedyś jakiś użytek, to nigdy nie szukała w tym własnej korzyści<sup>64</sup>.

W podobny sposób postępowała jej siostra, która, podczas gdy jej mąż rządził Egiptem, nie chciała, jak czytamy, pokazywać się w miejscach publicznych, nie wpuszczała nigdy do swego domu żadnego mieszkańca prowincji, nie tylko też o nic nie prosiła męża, lecz również nie pozwalała by ktoś ją o coś prosił<sup>65</sup>. Nie można się więc dziwić, że Seneka swą siostrę określił jako niewiastę o wielkiej duszy, której nie mogły pokonać żądze zaszczytów ani też chciwość mienia<sup>66</sup>.

W porównaniu z Seneką, lektura *Enarrationes in Psalmos* św. Augustyna przynosi nam bardzo mało wypowiedzi na temat cnoty skromności, jaką winna charakteryzować się małżonka. Tylko w jednym miejscu bowiem nasz autor w sposób wyraźny zauważa, że „skromna żona lęka się, żeby jej mąż nie opuścił i kocha, żeby nim się cieszyć”<sup>67</sup>. Naszym zdaniem, pośrednio na temat tej cnoty, w łączności z cnotą roztropności, wypowiada się w innym miejscu, w którym przypomina zalecenie kierowane do panny już zaręczonej, a jeszcze nie poślubionej, by nie kochała. Augustyn wydaje się popierać ten zwyczaj, gdyż, jego zdaniem, „wtedy gdy zostanie żoną będzie mogła kochać swojego męża”. Swe stanowisko motywuje tym, iż pragnienie miłowania kogoś, o kim się nie wie, czy się go poślubi, jest zbyt wczesnym, nieporządnym, ani też czystym, gdyż może się zdarzyć, że z kimś innym się zaręcza, a ktoś inny, w ostateczności, jest mężem<sup>68</sup>.

O pozytywnych cechach osobowości świadczy też określenie małżonki jako dobrej żony. Z tego typu charakterystyką spotkaliśmy się u Augustyna<sup>69</sup>, pośrednio natomiast u Seneki, który pochwała pewną małżonkę za to, że przyczyniła się do powrotu swego męża na łono rodziny, które kiedyś opuścił<sup>70</sup>.

<sup>63</sup> S e n e k a, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 14, 3: [...] *tu patrimonium nostra sic administrasti, ut tamquam in tuis laborares [...]*.

<sup>64</sup> S e n e k a, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 14, 3.

<sup>65</sup> S e n e k a, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 19, 6.

<sup>66</sup> S e n e k a, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 19, 7.

<sup>67</sup> A u g u s t y n, *Enarrationes in Psalmos*, 118, (31) 3: [...] *pudica conjux virum et timet, ne ab illo deseratur, et amat, ut fruatur [...]*.

<sup>68</sup> A u g u s t y n, *Enarrationes in Psalmos*, 122, 5: [...] *Noli amare; cum facta fueris uxor, tunc ama: recte dicitur [...]* Potest enim fieri ut alius sponset, et alius ducat uxorem.

<sup>69</sup> A u g u s t y n, *Enarrationes in Psalmos*, 93, 20.

<sup>70</sup> S e n e k a, *De beneficiis*, 5, 22, 4.

Lektura wypowiedzi Augustyna przynosi też stwierdzenie, z którego wynika, że małżonka należy, jak czytamy dosłownie, do „rzeczy ziemskich i doczesnych”<sup>71</sup>, które jednak, zdaniem Biskupa Hippony, nie mogą być stawiane ponad Boga<sup>72</sup>. Tę myśl uzupełnia wypowiedź, w której dokonuje pewnego rodzaju porównania dóbr ziemskich z niebiańskimi. Augustyn jest przekonany, że wielka liczba synów i wnuków, żyzność i płodność żony nie są dobrami tej Jerozolimy, a więc nie należą do dóbr niebiańskich. Dobra bowiem ziemskie istnieją, jego zdaniem, na ziemi umierających, tamte zaś (niebiańskie), żyjących<sup>73</sup>.

Analizując wypowiedzi Seneki możemy się również przekonać, iż ich autor także uznawał istnienie określonej hierarchii wartości. W jego przekonaniu bowiem rodzice, dzieci, a także krewni nie wypełnią we właściwy sposób pouczeń kierowanych pod ich adresem, gdy za cel życia nie obiorą najwyższego dobra, którym będą się kierować<sup>74</sup>. Stąd też, w przekonaniu tego autora, wszystko co człowiek posiada, a więc dzieci, szlachetna lub urodziwa żona, jest tylko dziełem szczęśliwego przypadku i zależy od niepewnego i zmiennego losu, jest *cudzą i wypożyczoną okazałością*. Żadnej z tych rzeczy nikt nie otrzymuje na stałe, są to *sprzęty, którymi przyozdabia się scenę [życia] i te mają być zwrócone ich właścicielom, nieliczne pozostaną przy człowieku do końca*<sup>75</sup>. Tę myśl, naszym zdaniem, uzupełnia inna z kolei wypowiedź, w której zawarł on przekonanie, iż żona należy do dóbr przyjemnych, służących do umilenia życia<sup>76</sup>.

<sup>71</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 34, (1) 7: [...] *saecularia et temporalia [...] quod temporale est, veluti pecuniam, uxorem, filios [...]*.

<sup>72</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 79, 14; 149, 12; 34, (1) 7.

<sup>73</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 127, 3.

<sup>74</sup> Seneka, *Epistolae morales ad Lucilium*, 15, 95, 45.

<sup>75</sup> Seneka, *Ad Marciam de consolatione*, 10, 1: [...] *nobilis aut formosa coniux ceteraque ex incerta et mobili sorte pendentia alieni commodatque apparatus sunt; nihil horum dono datur: conlaticis et ad dominos redituris instrumentis scaena adornatur; alia ex his primo die, alia secundo referentur, pauca usque ad finem perseverabunt*.

<sup>76</sup> Seneka, *De beneficiis*, 1, 11, 4: *Post haec habebimus coniunctione ac sanguine usuque et consuetudine longa cara, ut liberos, coniuges, penates, cetera, quae usque eo animus sibi adplicuit, ut ab illis quam vita divelli gravius existimet*. Seneka dokonał podziału dobrodziejstw (1, 11, 1). Wyróżnił konieczne (necessaria), pożyteczne (utilia) oraz przyjemne (iucunda). Do dobrodziejstw koniecznych do życia zaliczył dobrodziejstwa konieczne do zachowania życia, bez których nie można żyć. Takim był dla niego dobry uczynek, jak np. uratowanie kogoś z rąk wroga, niebezpieczeństw zagrażających życiu człowieka (1, 11, 3).

Dobrami pożytecznymi były dla niego te, bez których żyć nikt nie powinien. Innymi słowy, chodzi tu o dobro, bez którego żyć można, ale bez niego śmierć jest bardziej pożądana. Do tego dobrodziejstwa zaliczył: wolność, dobre imię, czyste sumienie.

W końcu dobrami przyjemnymi były te, które służyły umileniu życia, bez których nikt nie ma chęci żyć (1, 11, 2). Tutaj Seneka zaszeregował takie dobra, jak np. związki pokrewieństwa, trwałej przyjaźni, długoletniego współżycia i towarzystwa, jak dzieci, żony, przyjaciele, ognisko i bogowie domowi, wszystko do czego człowiek się przywiązał tak, że wolałby utracić życie niż te dobra (1, 11, 4).

Porównując określenie Augustyna wskazujące na małżonkę jako dobro doczesne<sup>77</sup>, które nie powinno być stawiane ponad Boga, z powyższymi wypowiedziami Seneki, zauważamy istotną różnicę przede wszystkim w sformułowaniu samego określenia małżonki. Zaliczając, między innymi, małżonkę do dóbr *saecularia et temporalia*, nasz Biskup nie posunął się jednak tak daleko, by widzieć w małżonce *apparatus* czy *instrumentum*. Po drugie, z całą pewnością inaczej niż Seneka rozumiał filozoficzny, jak i teologiczny temat, jakim jest opatrność Boża. To nasze przekonanie potwierdza wypowiedź Seneki, który, jak wydaje się, podziеляjąc poglądy sceptyczne, zwłaszcza probabilizm Karneadesa (219-129), zauważa, że nigdy nie można spodziewać się absolutnej pewności poznania prawdy, gdyż jest to czymś bardzo trudnym i dlatego należy kierować się podobieństwem do prawdy. W kontekście tej wypowiedzi Seneka formułuje pytanie, w którym ukryte jest, naszym zdaniem, stwierdzenie, że nikt nie może zagwarantować mężowi cnotliwej żony, a rodzicom kochających ich dzieci<sup>78</sup>.

Do pozytywnych cech charakteryzujących osobowość małżonki Augustyn zalicza także porzucenie przez nią błędów i powrót na łono Kościoła katolickiego. Mówi o tym w kontekście pochwały pewnego małżonka, który poprzez ślub pozyskał swą żonę, zwolenniczkę stronnictwa Donata, dla Kościoła<sup>79</sup>.

Ze szczególnym jednak uznaniem wypowiada się Biskup Hippony pod adresem małżonek, które wierność wierze chrześcijańskiej stawiały wyżej niż swe życie i pomyślność osobistą. Takim przykładem była dla niego postać męczenniczki z Kartaginy, św. Perpetuy († 203), żony i matki, która odważnie wyznała swą wiarę i była gotowa za nią oddać swe życie<sup>80</sup>.

Nie może więc dziwić fakt, iż nie tylko Augustyn pochwała małżonkę świętą<sup>81</sup>, ale także i niechrześcijański Seneka tę cnotę dostrzegał w osobie siostry jego matki kiedy pisał, że prowincja, gdzie władzę sprawował jej mąż darzyła ją wysokim poważaniem uznając w niej jedyny okaz świętości<sup>82</sup>.

Analizując wypowiedzi obu naszych autorów nie możemy nie zauważyć, iż tak Seneka, jak i Augustyn z uznaniem wypowiadali się pod adresem tych małżonek, które odznaczały się wymienionymi w tym paragrafie cechami charakteru. Stąd też dla Seneki gwałt dokonany na małżonce jest jej zbezczeszczeniem i wielką krzywdą moralną<sup>83</sup>, gdyż dla tego autora tak małżonka jak i matka stanowi ozdo-

<sup>77</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 34, (1) 7: [...] *quod temporale est* [...].

<sup>78</sup> Seneka, *De beneficiis*, 4, 33, 2: *Huic respondebimus numquam expectare nos certissimam rerum comprehensionem, quoniam in arduo est veri exploratio, sed ea ire, qua ducit veri similitudo. [...] Quis enim pollicetur serenti proventum, naviganti portum, militanti victoriam, marito pudicam uxorem, patri pios liberos?*

<sup>79</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 85, 16.

<sup>80</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 47, 13.

<sup>81</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 93, 20.

<sup>82</sup> Seneka, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 19, 6.

<sup>83</sup> Seneka, *De beneficiis*, 6, 4, 1.

bę ogniska domowego<sup>84</sup>, na cześć której, co przypomina Augustyn, wyśpiewuje się podczas zaślubin pieśni<sup>85</sup>.

## 2. WŁAŚCIWA POSTAWA

Analiza wypowiedzi naszych autorów pozwala zauważyć, iż w zależności od cech charakteru człowieka kształtuje się także jego postępowanie nie tylko wobec siebie, ale i innych, zwłaszcza najbliższych. Stąd też, w tym paragrafie, pragniemy ukazać opinie Seneki i Augustyna na temat, czym winno charakteryzować się właściwe postępowanie małżonki.

Lektura *Objaśnień do Psalmów* św. Augustyna pokazuje, iż wielką wagę, w przeciwieństwie do Seneki, który na ten temat wyraźnie się nie wypowiada, przypisywał on posłuszeństwu żony okazywane mężowi. W jego bowiem przekonaniu, jak synowi wypada by był posłuszny swemu ojcu, tak żona winna posłuszeństwo okazywać swemu małżonkowi<sup>86</sup>, gdyż, jak to już było powiedziane w pierwszej części naszego opracowania, została stworzona dla męża z mężczyzny, stanowi jego ciało i jest jego służebnicą<sup>87</sup>. Powołując się natomiast na wypowiedź św. Pawła (Ef 5, 24-25) odnoszącą się do związku Chrystusa z Kościołem, zauważa, iż małżonka winna także okazywać swemu mężowi uległość<sup>88</sup>.

Seneka z kolei, do pozytywnych postaw żony wobec męża zalicza między innymi umiejętność służenia radą. Przykładem takich zachowań była dla tego starożytnego autora Liwia, żona cesarza Augusta, która nie tylko powstrzymywała swego męża od surowości, ale także radziła mu okazywanie łagodności i chęć przebaczenia wrogom, przypominając mu, że postępując w ten sposób zdobędzie uznanie i chwałę<sup>89</sup>. Cesarz, jak czytamy, pochwalił postawę swej małżonki i uznał w niej wyrazicielkę swych przekonań<sup>90</sup>.

Porównując wypowiedzi Seneki i Augustyna dotyczące postaw żony, musimy zauważyć, iż w swych dziełach wiele uwagi poświęcili oni miłości małżonki wobec męża. Ta miłość jednak, jak podkreśla to Biskup Hippony, winna być szczerą, bezinteresowną i wykluczającą wszelką korzyść własną. Wypowiadając te słowa, Augustyn miał świadomość, że wiele, jak to określa, czystych małżeństw doświadczyło niepowodzeń mężów. Stąd też, w słowach pełnych uznania wypowiadał się pod adresem tych małżonek, które swych mężów darzyły jeszcze większą miło-

<sup>84</sup> S e n e k a, *Epistolae morales ad Lucilium*, 19, 114, 5: [...] *Focum mater aut uxor investiant.*

<sup>85</sup> A u g u s t y n, *Enarrationes in Psalmos*, 44, 3. Chodzi tutaj o epithalamia śpiewane dla nowożeńców podczas zaślubin.

<sup>86</sup> A u g u s t y n, *Enarrationes in Psalmos*, 70, (2) 1.

<sup>87</sup> A u g u s t y n, *Enarrationes in Psalmos*, 143, 6.

<sup>88</sup> A u g u s t y n, *Enarrationes in Psalmos*, 103, (3) 4.

<sup>89</sup> S e n e k a, *De clementia*, 1, 9, 6.

<sup>90</sup> S e n e k a, *De clementia*, 1, 9, 7.

ścią i przywiązaniem zwłaszcza wtedy, gdy oni utracili, na przykład, drogą konfiskaty, swój majątek. W ten sposób, zdaniem Biskupa Hippony, swym postępowaniem starały się przekonać otoczenie, że przede wszystkim nie tyle darzą miłością majątek męża, co jego samego<sup>91</sup>.

Również Seneka w słowach pełnych uznania wypowiadał się pod adresem swej matki Helwii, której życie, jak czytamy, nie było wolne od najcięższych smutków, do których, między innymi, należała śmierć jej najdroższego męża, z którym miała troje dzieci<sup>92</sup>. W ten sam sposób oceniał także siostrę swej matki, która także utraciła swego ukochanego męża<sup>93</sup>.

Wyrazem miłości i przywiązania żony do męża jest jej troska o jego życie. Wspomina o tym św. Augustyn, gdy w kontekście wypowiedzi na temat wiary pierwszych męczenników pisze, iż zdarzały się przypadki, kiedy to zapłakane żony<sup>94</sup> prosiły swych mężów, by starali się uniknąć męczeństwa po to, by one nie pozostały wdowami<sup>95</sup>. Także Seneka, w swych pismach, przytacza przykłady troski żony o męża. Wzorem takiego zachowania jest dla niego przede wszystkim jego własna żona, która, podczas jego choroby, gdy miał wyjeżdżać do swej posiadłości, prosiła go, by pozostał w domu<sup>96</sup> i kazała mu zwracać uwagę na stan zdrowia<sup>97</sup>.

Nie tylko troska o życie i zdrowie męża świadczy o jej wobec niego miłości, ale także to, iż stara się ona być dla niego pocieszycielką<sup>98</sup>, co jest właściwie, jak zaznacza Augustyn, jej powinnością<sup>99</sup>.

Lektura dzieł obu naszych autorów przynosi nam stosunkowo dużo informacji odnoszących się do wierności i czystości małżeńskiej. Potwierdza to Augustyn, który wyraźnie przypomina, że zawarcie związku małżeńskiego zobowiązuje obie strony do zachowania wzajemnej wierności i czystości małżeńskiej<sup>100</sup>. Stąd też pochwała on te małżonki, które były wierne swym mężom<sup>101</sup> i nie łączyły się z innymi mężczyznami<sup>102</sup>. Kontynuując niejako tę myśl, w innym miejscu zauważa, że „inaczej lęka się swojego męża cudzołożna żona, a inaczej czysta, cudzołożna, żeby nie nadszedł, czysta, żeby od niej nie odchodził<sup>103</sup>, nie spóźniał się, a także lęka się o to, by go nie utracić<sup>104</sup>.

<sup>91</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 55, 17.

<sup>92</sup> Seneka, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 2, 4.

<sup>93</sup> Seneka, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 19, 4. Był to Vitrasius Pollio.

<sup>94</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 35, 14.

<sup>95</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 47, 13.

<sup>96</sup> Seneka, *Epistolae morales ad Lucilium*, 17-18, 104, 1.

<sup>97</sup> Seneka, *Epistolae morales ad Lucilium*, 17-18, 104, 2.

<sup>98</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 90, (1) 2.

<sup>99</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 93, 19.

<sup>100</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 75, 16.

<sup>101</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 93, 20.

<sup>102</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 99, 13.

<sup>103</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 118, (12) 3.

<sup>104</sup> Augustyn, *Enarrationes in Psalmos*, 127, 8.

Podobną ocenę pod adresem wiernych małżonek wypowiada także Seneka, z którego wypowiedzi wynika, iż miłość i wierność małżeńska nie tylko winna być dozgonna, ale także powinna sięgać poza grób. Swą myśl ilustruje przykładem postępowania, wspomianej już przez nas, siostry swej matki, która będąc „nie-wiastą o wielkiej duszy” „po rozbiciu okrętu, trzymając przy sobie martwe ciało męża, myślała nie o tym, jak ująć z życiem, ale co czynić, by móc uratować jego zwłoki”<sup>105</sup>.

Wyrazem miłości żony do męża jest nie tylko to, że szuka ona dla niego grobu<sup>106</sup>, także świadczy o tym jej płacz i żal po jego śmierci. Wspomina o tym Seneka, który nie tylko relacjonuje fakt, iż jego matka Helwia była pogrążona w żałobie po swym mężu<sup>107</sup>, ale także stara się udzielić, stosownie do tej okoliczności, odpowiednich rad. W jego bowiem przekonaniu Helwia, dla usprawiedliwienia swego żalu, nie powinna zasłaniać się słabą naturą niewieścią, której, jak zauważa autor, przyznane zostało ograniczone jednak prawo do płaczu. Stąd też, przypomina, iż przodkowie wyznaczyli okres dziesięciu miesięcy żałoby, podczas których pozwalali opłakiwać mężów. Ta ustawa mająca rangę państwowej, miała jego zdaniem, ustalić określone normy, które miały na celu, jak czytamy, ograniczenie „uporczywej przewlekłości niewieściego smutku”; nie zabraniała więc żałoby, ale wyznaczała jej granice. Stwierdzenie to oparł on nie tylko na fundamencie wspomnianej ustawy, ale także na przekonaniu, iż smutek po utracie kogoś najdroższego, który nie ma końca, „jest nierozumną czułością”, podobnie jak jego brak jest „nie-ludzką zatwardziałością”<sup>108</sup>.

## WNIOSKI

Przeprowadzona przez nas analiza porównawcza wypowiedzi św. Augustyna i Seneki na temat wizerunku żony prowadzi nas do następujących wniosków:

1. Obaj autorzy do negatywnych cech osobowości małżonki zaliczali: próżność (Seneka), pychę (Augustyn), troskę o pomnażanie dóbr materialnych, a nie dążenie do pogłębienia miłości wobec męża (Augustyn i Seneka), a także niezrównoważony charakter (Seneka), wytwarzanie w domu nudnej atmosfery (Augustyn) i kapryśne zachowanie (Seneka).

2. Pisma naszych autorów pokazały również, iż negatywne cechy osobowości człowieka często ujawniają się w jego postępowaniu. Tak Seneka, jak i Augu-

<sup>105</sup> Seneka, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 19, 7.

<sup>106</sup> Seneka, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 19, 5.

<sup>107</sup> Seneka, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 2, 5.

<sup>108</sup> Seneka, *Ad Helviam matrem de consolatione*, 16, 1: *Non prohibuerunt luctus, sed finierunt; nam et infinito dolore, cum aliquem ex carissimis amiseris, adfici stulta indulgentia est, et nullo inhumana duritia: optimum inter pietatem et rationem temperamentum est et sentire desiderium et opprimere.*

styn negatywnie ocenili takie zachowania małżonek, jak: niezgodne z prawem Bożym współżycie (Augustyn), traktowanie męża jako wroga (Seneka, Augustyn), częste czynienie mężowi wymówek (Augustyn), co przyczynia się nie tylko do nieobecności męża w domu (Augustyn) oraz narastającego nieładu i atmosfery niepokoju, ale powoli staje się powodem rozbijania jedności małżeńskiej (Augustyn).

Obaj też negatywnie ocenili kłótnie powodowane przez małżonki, których powodem są najczęściej roszczenia majątkowe (Seneka). Augustyn, bardziej może niż Seneka, broniąc ustalonego przez tradycję porządku, a przede wszystkim opierając się na prawdzie zawartej w Piśmie św., starał się ukazać miejsce żony w małżeństwie i rodzinie. W przekonaniu tego Ojca Kościoła żona winna być podporządkowana mężowi, gdyż to decyduje o pokoju w rodzinie.

3. Nasi autorzy zdecydowanie nie tylko bronili wierności małżeńskiej sprzeciwiając się zdradom, cudzołóstwu i rozwodom, ale także starali się dostrzegać powody tego rodzaju zachowań. Z ich wypowiedzi jednoznacznie wynika, że tego rodzaju postępowania są skutkiem braku jedności i zgody w małżeństwie dotyczącej również samego pożycia, a także, co bardzo wyeksponował już Augustyn, odchodzenie od świadomości, że małżeństwo zawarte w obliczu Boga jest trwałe i nierozzerwalne. Nie bez znaczenia na tego rodzaju traktowanie małżeństwa mają, co również jest dzisiaj aktualne, rozpowszechniane opinie, które kształtują zachowania człowieka (Seneka). Jakość bowiem informacji w dużej mierze formuje postępowanie człowieka, ma duży wpływ na jego moralność i decyzje.

4. W drugiej części naszego opracowania, poświęconej wizerunkowi dobrej żony, wskazaliśmy najpierw na jej pozytywne cechy charakteru, które znalazły uznanie w opinii naszych autorów. Do takich należało dochowanie dziewictwa przed ślubem (Seneka), troska o zgodę w domu (Augustyn), postawa pokory (Augustyn), umiejętność dzielnego zachowania się w określonej sytuacji (Seneka), sumienność w wykonywaniu obowiązków, hojność wobec drugich, skromność (Seneka, Augustyn), roztropność (Augustyn), a także unikanie szukania własnych korzyści, takich jak zaszczyty czy bogactwo (Seneka).

Z lektury pism obu naszych autorów mogliśmy się także dowiedzieć, iż tak dla Augustyna, jak i Seneki małżonka była dobrem, które nie może być jednak stawiane wyżej niż Bóg (Augustyn) czy najwyższe dobro (Seneka).

Porównanie jednak określenia Augustyna wskazujące na małżonkę jako dobro, które nie powinno być stawiane ponad Boga, z wypowiedziami Seneki, wskazuje na występowanie istotnej różnicy w rozumieniu zakresu treści tego pojęcia. Przede wszystkim Augustyn nie sprowadzał osoby do wartości, jaką przypisuje się rzeczom, a z taką możliwością, przynajmniej werbalną, mogliśmy się spotkać przy lekturze pism Seneki.

Do pozytywnych cech charakteryzujących osobowość małżonki, tym razem już Augustyn zaliczał porzucenie przez nią błędów i powrót na łono Kościoła katolickiego, a zwłaszcza wierność wierze chrześcijańskiej i gotowość oddania za

nią swego życia. Obaj natomiast pochwalali cnotę świętości. Stąd też Seneka uważał małżonkę za ozdobę ogniska domowego, Augustyn zaś przypomniał, że podczas zaślubin śpiewa się na cześć młodych małżonków stosowne pieśni (*epithalamia*).

5. Pisma naszych autorów, będące przedmiotem naszego zainteresowania pokazały, iż także pozytywne cechy charakteru małżonki miały wpływ na jej postępowanie nie tylko wobec siebie samej, ale i drugich, zwłaszcza najbliższych.

Przeprowadzona analiza pism naszych autorów pozwala dostrzec, iż do pozytywnych zachowań żony zaliczali oni uległość i posłuszeństwo mężowi (Augustyn), umiejętność służenia radą, przede wszystkim zaś szczerą i bezinteresowną miłość (Seneka, Augustyn), której wyrazem jest troska o życie i zdrowie małżonka (Seneka, Augustyn), wypowiedane słowa pociechy (Augustyn), dochowywanie nie tylko dożgonnej wierności małżeńskiej (Seneka, Augustyn), ale także sięgającej poza grób (Seneka).

O miłości żony do męża świadczy także jej żaloba po jego śmierci (Seneka).

#### RIASUNTO

L'autore del presente l'articolo voleva mostrare un quadro di una coniuge nei scritti di Seneca e nei „Enarrationes in Psalmos” di S. Agostino. Lo studio è stato composto di due parti.

Nella prima parte l'articolo ci mostra un giudizio negativo, fatto da Seneca e Agostino, per quanto riguarda la personalità ed anche il comportamento di una moglie cattiva.

Gli etrambi autori antichi non si hanno limitati soltanto a l'elencare dei difetti e dei errori delle coniugi a loro contemporanei, ma anche loro hanno cercato di manifestare le qualità negative che si rivelano prima di tutto nel comportamento.

Ambedue, difendendo con determinazione la fedeltà matrimoniale, hanno cercato di mostrare le ragioni che causano la dissoluzione del matrimonio, alle quali hanno considerato non soltanto il tradimento coniugale ed il adulterio, ma anche il cattivo foggiare della opinione pubblica sul tema del matrimonio stesso.

A differenza di Seneca, Agostino rappresentando il mondo cristiano, come la causa della dissoluzione del matrimonio, considerava l'allontanamento dalla coscienza che il matromonio fatto davanti a Dio è indissolubile.

Invece, nella seconda parte dell'articolo è stata mostrata una imagine della moglie buona anche per quanto riguarda delle qualità e del comportamento positivo.

Gli etrambi autori antichi, pure qui, non si hanno limitato soltanto a l'elencare dei difetti e dei comportamenti negativi, ma anche loro hanno cercato di sottolineare che una buona coniuge non dovrebbe essere considerata per una persona più importante del Dio o del sommo bene.